

Sygn. akt V K 200/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Dorota Sienkiel

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniach 08.10.2014r., 29.10.2014r., 19.11.2014r. na rozprawie

sprawy **B. S. (1)**

urodzonego (...) w S.

syna E. i K. z d. G.

oskarżonego o to, że: w okresie od kwietnia 2008 roku do 26 lipca 2009 roku oraz od 28 czerwca 2010 roku do 24 stycznia 2014 roku w m. (...), gm. P. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy orzeczeń sądowych sygn. akt III RC 109/12 wydanego przez Sąd Rejonowy w Giżycku z dnia 31.07.2012 roku, sygn. akt III RC 460/08 wydanego przez Sąd Rejonowy w Giżycku z dnia 27.03.2009 roku, sygn. akt III RC 267/06 wydanego przez Sąd Rejonowy w Giżycku z dnia 21.09.2006 roku oraz sygn. akt III RC 53/03 wydanego przez Sąd Rejonowy w Giżycku z dnia 11.03.2003 roku obowiązku opieki nad małoletnim synem B. S. (2) poprzez nielożenie na jego utrzymanie, czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 §1 kk

1. Oskarżonego **B. S. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V K 200/14

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. S. (1) ma pięcioro dzieci: ze związku małżeńskiego P. S. lat 19 i D. S. lat 18, zaś z innych związków: B. S. (2) lat 13, K. W. lat 5 i O. M. lat 5.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 11 marca 2003r. w sprawie RIIC 53/03 zasądzono od B. S. (1) na rzecz syna B. S. (2) rentę alimentacyjną w kwocie 150 złotych miesięcznie, płatne z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłok w terminie płatności każdej z rat płatne do rąk matki małoletniego M. W.. Kolejnymi orzeczeniami podwyższano wysokość alimentów na rzecz B. S. (2): wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 21 września 2006r. w sprawie IIIC 267/06 z kwoty 150 złotych miesięcznie do kwoty po 200 złotych miesięcznie, wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 27 marca 2009r. w sprawie IIIC 460/08 z kwoty po 200 złotych miesięcznie do kwoty po 400 złotych miesięcznie oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w

Giżycku z dnia 31 lipca 2012r. w sprawie IIIRC 109/12 z kwoty po 400 złotych miesięcznie do kwoty po 450 złotych miesięcznie.

Przeciwko B. S. (1) była prowadzona egzekucja świadczeń alimentacyjnych, która okazała się bezskuteczna. Na dzień 5.03.2014r. kwota zobowiązań dłużnika alimentacyjnego wobec syna B. S. (2) przedstawiała się następująco: alimenty zaległe dla wierzyciela – 2.592,80 zł, świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego - 26.782,56 zł, odsetki zaległe dla Funduszu Alimentacyjnego – 5.323,91 zł, zaległa zaliczka alimentacyjna – 7.087,50 zł, zaległości dla likwidatora Funduszu Alimentacyjnego - 437,50 zł.

B. S. (1) od 2008 roku przebywa w Belgii, w B., gdzie mieszka i pracuje. W tym czasie z obowiązku alimentacyjnego wobec swoich dzieci mieszkających w Polsce wywiązywał się jedynie częściowo, wpłacając komornikowi prowadzącemu postępowania egzekucyjne drobne kwoty pieniężne.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o: wyjaśnienia B. S. (1) k. 87-88, 152, zeznania świadków: M. B. k. 122v, M. G. k. 122v, J. C. (1), k. 60-62, K. S. (1) k. 138, oraz dokumenty w postaci: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami, k. 3-13, odpisy wyroków, k. 22, 23, 24, 25, informacji o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej, k. 32, 35, kart rozliczeniowych, k. 33-34, 36-38.

Oskarżony B. S. (1) nie stawiał się na rozprawę w dniu 8 października 2014r., odczytano więc jego wyjaśnienia, które złożył w toku postępowania przygotowawczego. Przyznał się wówczas do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaznaczając jednak, że w miarę swoich możliwości dokonywał wpłat na poczet alimentów za pośrednictwem komornika w S.. Pieniądze te w jego imieniu wpłacała jego matka, K. S. (1). Starał się nie unikać płacenia alimentów i obecnie płaci je co miesiąc. Na rzecz B. S. (2) wpłaca po 200-300 złotych. Zdawał sobie sprawę, że powinien wpłacać większe kwoty, jednak z uwagi na to, że ma na utrzymaniu pięcioro dzieci, te kwoty musiały być niższe, aby każde dziecko mogło otrzymać jakieś pieniądze. (wyjaśnienia B. S. (1) k. 87-88). Nadto oskarżony stawiał się na rozprawę w dniu 19 listopada 2014r. Wówczas uzupełniająco wyjaśnił, że płaci alimenty na troje dzieci mieszkających w Polsce, przy czym pieniądze przekazuje komornikowi w S.. Nadto ma dwoje dzieci mieszkających w Belgii – pięcioletniego K. W., na którego co prawda nie ma zasądzonych alimentów, ale dobrowolnie płaci na jego rzecz kwoty po 50-80 euro miesięcznie i kupuje mu ubrania oraz pięcioletnią córkę O. M.. Z matką dziewczynki żyje w konkubinacie. B. S. (1) podał również, że nie ma stałego zatrudnienia, podejmuje jednie prace dorywcze na budowach. Zdarza się, że ma tygodniowe lub dwutygodniowe przerwy. Z tego powodu zarobki są na różnym poziomie. Uzyskiwane wynagrodzenie przeznacza na bieżące utrzymanie siebie i swojej nieformalnej rodziny, częściowo na alimenty, nadto finansowo pomaga swojej matce mieszkającej w Polsce, przysyłając ok. 1200 – 1300 złotych miesięcznie (wyjaśnienia B. S. (1) k. 152).

Wyjaśnieniom B. S. (1) należało dać wiarę, gdyż znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Okoliczność dokonywania wpłat alimentacyjnych potwierdziła matka oskarżonego – K. S. (1). Świadek ten podał, że B. S. (1) przysyłał pieniądze, które regularnie były wpłacane komornikowi (zeznania K. S. k. 138). Nadto z relacji J. C. (1) – pracownika Ośrodka Pomocy (...) w S. wynika, że B. S. (1) istotnie dokonywał wpłat na poczet alimentów zasądzonych na syna B. S. (2), jednak został uznany za dłużnika alimentacyjnego, uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych kiedy ustalono, że przez okres 6 miesięcy co miesiąc wpłacał alimenty w kwocie niższej niż 50 % kwoty bieżąco ustalonych alimentów. Z tego też powodu zawiadomiono prokuraturę o możliwości popełnienia przez B. S. (1) przestępstwa z art. 209§1 kk (zeznania J. C. k. 60-62). Powyższe zeznania świadków znajdują potwierdzenie w informacji Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sokółce z której wynika, że B. S. (1) od maja 2009r. do lutego 2014r. dokonywał wpłat kwot od 50 złotych do 200 złotych miesięcznie na poczet alimentów zasądzonych na rzecz B. S. (2) (karta rozliczeniowa k. 33-34). Z zeznań M. G., matki małoletniego B. S. (2) oraz jej siostry M. B. wynika co prawda, że B. S. (1) od wielu lat nie interesuje się losem syna i nie płaci na jego rzecz alimentów, jednak świadkowie ci mogli nie mieć wiedzy, iż oskarżony wpłaca należności Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Sokółce. (zeznania M. B. k. 122v, M. G. k. 122v)

Odpowiedzialności karnej z art. 209§1 kk ponosi ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sąd Najwyższy wskazał, że "Uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełni go ze złej woli (...). **Sam fakt niewykonania określonego obowiązku nie jest równoważny z uchylaniem się od niego**. W pojęciu bowiem uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnia ona tego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania (...)" (Uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 86.) Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce, lub lekceważy ten obowiązek. Negatywny stosunek sprawcy do świadczenia opieki materialnej wzmocniony jest dodatkowo właściwością jego zachowania, zawierającą się w uporczywości uchylania się od jego wykonywania, co stanowi także znamię niezbędne dla bytu przestępstwa niealimentacji. W orzecznictwie przyjmuje się, że: "w przepisie art. 209 §1kk ustawodawca posłużył się znamieniem podmiotowo-przedmiotowym "uporczywości", które oznacza, że musi wystąpić wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, a ponadto znamię to wyraża psychiczne nastawienie sprawcy, który uchyla się od obowiązku wykonania świadczeń alimentacyjnych, pomimo realnej możliwości ich spełnienia; "uporczywość" jest (...) antynomią jednorazowego czy nawet kilkakrotnego zaniechania sprawcy". Wyrok SN z 5 stycznia 2001 r. (V KKN 504/2000, OSNKW 2001, nr 7-8, poz. 57).

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie nie można mówić o wyczerpaniu znamion czynu z art. 209§1 kk w postaci „uporczywego uchylania” się oskarżonego od obowiązku uiszczania alimentów. Niewątpliwie B. S. (1) wpłacał na rzecz syna B. S. (2) kwoty znacząco niższe od tych, które zostały zasądzone, jednak nie wynika to ze złej woli oskarżonego. B. S. (1) podał bowiem, że utrzymuje się jedynie z prac dorywczych, osiągając nieregularny dochód, więc płaci alimenty w miarę aktualnych możliwości finansowych. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek danych wskazujących, że sytuacja majątkowa oskarżonego jest znacząco lepsza, niż sam podaje, co z kolei pozwoliłoby mu na uiszczanie alimentów w kwotach wyższych od tych, które wpłacał do tej pory. Nadto należy mieć na uwadze to, że B. S. (1) ma na utrzymaniu nie tylko B. S. (2), ale również czworo innych dzieci m.in. na rzecz P. i D. S. ma obowiązek uiszczać łącznie 950 złotych alimentów. Suma ciążących na oskarżonym zobowiązań jest zatem znaczna, szczególnie że musi również mieć zapewnione środki na własne utrzymanie. Skoro z dokonanych ustaleń wynika, że B. S. (1) regularnie dokonuje wpłat nie tylko na rzecz syna B., ale również na rzecz innych dzieci (informacja komornika k. 33-34, 36-38.), to nie można mu zarzucić, że lekceważy ciążący na nim obowiązek alimentacyjny, a tym samym uchyla się od jego wykonania. W orzecznictwie został wyrażony pogląd, zgodnie z którym „uporczywym uchylaniem się od płacenia alimentów w rozumieniu art. 209 k.k. jest tylko taka sytuacja, gdy sprawca, mając ku temu realne i faktyczne możliwości alimentów, nie płaci i czyni to celowo. Przesyłanie natomiast przez oskarżoną kwot niższych od zasądzonych, z uwagi na konieczność równoczesnego zapewnienia utrzymania siebie i dziecka (pochodzącemu z innego związku) nie może być uznane za uchylanie się od spełnienia obowiązku alimentacyjnego”. (wyrok s. apel. w Katowicach z dn. 13.01.2005r. II AKa 455/04 KZS 2005/7-8/118). Mając na uwadze powyższe B. S. (1) należało uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach rozstrzygnięto stosownie do treści art. 632 pkt 2 kpk.